

ROMAN TOMASZEWSKI

## O bibliografii pszczelnictwa polskiego

*Od czasu jak okolice Polski piśmiennym narodom znane się stały,  
pszczoty tej krajiny w pismach na wzmiankę szczególną zastugiwały<sup>1</sup>.*

Obszar moich zainteresowań w niniejszym artykule wyznaczają zagadnienia wiążące się z polską retrospektywną bibliografią pszczelnictwa. W różnych opracowaniach, nawet encyklopedycznych, stosowane są zamiennie lub traktowane jako synonimy dwa terminy: pszczelarstwo i pszczelnictwo. Dlatego na wstępie, dla jednoznacznego uściślenia zakresu bibliografii, którą chcę omówić, należy wyjaśnić różnice między tymi dwoma pojęciami.

Termin pszczelarstwo dotyczy chowu i hodowli pszczół i stanowi część szerszego pojęcia, jakim jest pszczelnictwo. Pszczelnictwo z kolei obejmuje całokształt tematyki związanej z pszczołami: biologię pszczół, choroby i szkodniki, historię pszczelarstwa, prace hodowlane, bazę pożytkową pszczół oraz ich znaczenie jako zapylaczy, produkty pszczele oraz ich wykorzystanie.

Odrębnym zagadnieniem w ramach pszczelnictwa jest bartnictwo, czyli leśny chów pszczół w specjalnie w tym celu wydrążonych dziuplach drzew (barciach). W Polsce największy rozwój bartnictwa przypada na XVI i XVII wiek. Praktycznie zanikło ono w połowie XIX wieku. Bartnictwo polskie nie doczekało się współczesnego sobie podręcznika, będącego instruktażem chowu i hodowli pszczół. Jedyny taki podręcznik wydany został dopiero w roku 1948, kiedy bartnictwo było już pojęciem wyłącznie historycznym. Jego autorem był prof. Jan Jerzy Karpiński a tytuł brzmi: *Ślady dawnego bartnictwa puszczańskiego na terenie Białowieskiego Parku Naro-*

<sup>1</sup> J. Lelewel, *Pszczoty i bartnictwo w Polsce*, Poznań 1856, s. 3.

dowego. Bogata literatura dotycząca historii bartnictwa powstała w XIX i XX wieku<sup>2</sup>.

Zgodnie z tradycją polskiego piśmiennictwa pszczelarskiego najstarszym jego zabytkiem jest rozdział o pszczołach Stefana Falimirza zamieszczony w dziele *O ziołach i o mocy ich* wydanym w 1534 roku.

Pierwsza polska książka pszczelarska *Nauka koto pasiek* ukazała się w Zamościu w 1614 roku<sup>3</sup>.

Bibliografia pszczelnictwa, pojmowana jako samodzielny dział piśmiennictwa bibliograficznego, pojawia się późno. Początkowo występuje w obrębie różnego rodzaju bibliografii nauk rolniczych, które już dość wcześnie doczekały się własnych, odrębnych opracowań bibliograficznych.

Pierwszą, samodzielną bibliografię rolniczą opublikował Julian Aleksander Kamiński (1805-1860), archiwista Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Jako wydawca i pisarz, członek Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego, interesował się Kamiński również zagadnieniami wsi i rolnictwa. W latach 1835-1837 redagował czasopismo „Ziemianin Galicyjski”. Jako załącznik do tomu drugiego tego czasopisma z 1835 roku, a rok później już jako wydawnictwo samoistne, ukazało się u Pillera we Lwowie *Piśmiennictwo polskie rolniczo-technologiczne od roku 1549 do 1835*. Autor, choć jego doświadczenie bibliograficzne nie było wielkie, zestawiał 357 tytułów, a wśród nich zaledwie 8 odnoszących się do pszczelarstwa. Ta skromna

<sup>2</sup> Wiele z tych prac zawiera cenne informacje o piśmiennictwie w bibliografiach załącznikowych lub w przypisach. Szczególnie wymienić tutaj należy: E. Ferenc-Szydełko, *Organizacja i funkcjonowanie bartnictwa w dobrach monarszych w Polsce*, Poznań 1995; T. Siudowska-Myzykowa, *Materiały do bartnictwa w północno-wschodniej Europie ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Polski*, Wrocław 1960; K. Wolski, *Z badań nad dawnymi technikami pszczelarskimi w dorzeczu Sanu*, „Rocznik Przemyski” 1962, t. 9, z. 2, s. 127-159; A. Żabko-Potopowicz, *Dzieje bartnictwa w Polsce w świetle dotychczasowych badań*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1953, t. 15, s. 7-53.

<sup>3</sup> Wcześniej, bo w roku 1568 w Zgorzelcu, wydana została pierwsza niemiecka książka o pszczołach, *Gründlicher Unterricht von den Bienen und ihrer Wartung, in Glogischen Fürstenthumb, aus wahrer Erfahrung zusammen geragen von Nickel Jacob, Mitbürger zur Sprottau* (Gruntowna nauka o pszczołach i ich pielęgnacji, w Księstwie Glogowskim, z własnego doświadczenia ułożona przez Nickela Jacoba, mieszczanina ze Szprotawy). Miarą wartości tej pracy dla współczesnych niech będzie fakt, że wznawiano ją osmiokrotnie. W tym czasie ulegała uzupełnieniom fachowym i poprawkom językowym. Albowiem Nickel (Nikol) Jacob (1505-1576), kuśnierz ze Szprotawy nazywany „ojcem pszczelarskiej literatury niemieckiej”, był Ślązakiem, który opanował język niemiecki i łacinę. Zamilowanie do pszczół wyniósł z domu rodzinnego, a dodatkowo pszczelarstwo przydomowe i leśne poznawał, wędrując po Pomorzu i Morawach. Swój podręcznik napisał na prośbę radnych kilku miast. Dziwne, że pomimo dużej znajomości niemieckiej literatury pszczelarskiej tak popularna na pobliskim Śląsku książka pozostawała w Polsce zupełnie nieznaną. „Odkrył” ją dopiero prof. Stanisław Kirkor, a szerzej opisał ks. Stanisław Mazak, *Ta książka powstała na Śląsku i opisuje śląskie pszczelarstwo*, „Pszczelarstwo” 1969, nr 7/8, s. 24-25.

liczba odzwierciedla nie tyle rzeczywisty dorobek polskiego piśmiennictwa w tej dziedzinie, co raczej skromne doświadczenie bibliograficzne Kamińskiego. Nie zmienia to jednak faktu, że poza – ogłoszonymi znacznie później – spisami Walewskiego i Rewieńskiego bibliografia Kamińskiego była jedyną w Polsce próbą zestawienia całości druków z zakresu rolnictwa i dziedzin pokrewnych.

Cyprian Walewski (1820-1873), bibliofil i bibliograf, historyk literatury, zbierał materiały do bibliografii całości piśmiennictwa polskiego. Opierając się na nich, opublikował w *Encyklopedyi rolnictwa i wiadomości związek z niem mających* (t. 1, 1873), *Bibliografię rolniczo-technologiczną polską po rok 1800*. Uzupełniona przez Jakuba Kazimierza Gieysztora i wydana ponownie w *Encyklopedyi rolniczej* Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (t. 1, 1890) bibliografia ta, licząca 187 pozycji, jest do chwili obecnej najpełniejszym zestawieniem starych druków związanych tematyką z gospodarstwem wiejskim. Wśród nich znajdujemy pięć odnoszących się do pszczelarstwa<sup>4</sup>.

Kontynuacją bibliografii Walewskiego i Gieysztora jest ogłoszona obok niej *Bibliografia rolniczo-technologiczna polska od 1800 r. aż do naszych czasów* (1889), autorstwa jest Stanisława Rewieńskiego (1825-1907). Odbitka ukazała się w Warszawie w 1890 roku. Na podstawie *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera oraz „Przewodnika Bibliograficznego” Władysława Wisłockiego zebrane w niej zostały 2164 tytuły samoistnych druków rolniczych, zestawione chronologicznie w poszczególnych działach tematycznych. W dziale *Pszczelarstwo* Rewieński wymienia 58 pozycji, wszystkie w języku polskim. Ze szczególnym uznaniem odnotujemy w bibliografii Rewieńskiego pierwsze zestawienie tytułów czasopism rolniczych.

---

<sup>4</sup> Dwa wydania *Nauki koło pasiek* Ostroroga i Kąckiego z 1614 i 1631 roku. Pełen tytuł spisany z karty tytułowej wydania pierwszego brzmi: *Nauka koło pasiek z informaciy Pana Walentego Kąckiego Anno M.D.C.XII w Komarnie u mnie Iana Ostroroga wojewody poznańskiego spisana* (pod tym rycerz na Pegazie). W *Zamościu roku M.D.C.XIII drukował Marcin Łęski Typogr. Akad. Zamoysk*. Ten niewielki liczący zaledwie 14 kart traktat stał się na długo jedynym w naszym kraju podręcznikiem pszczelarskim. Obecnie w Polsce znany jest tylko jeden egzemplarz wydania pierwszego, przechowywany w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Drugie wydanie ukazało się w 1631 roku nakładem Jakuba Wirońskiego, drukowane u Sternackiego w Rakowie pod zmienionym tytułem *Nauka o pasiekach przez P. Walentego Kąckiego spisana*. Ta wynikająca z ignorancji zmiana doprowadziła do tego, że tradycja przypisuje autorstwo *Nauki* wyłącznie Kąckiemu. Szerzej o problemie autorstwa i historii kolejnych licznych wydań tego dziełka, D. Dadas, R. Tomaszewski, *Pionierzy*, „Pasięka” 2005, nr 1, s. 40-44; *Kalendarz polski i ruski na rok P. 1764 i 1765* Duńczewskiego obejmujący informacje o pasiekach, pszczołach i miodach; *Traktat o pszczołach*, tłumaczony z francuskiego i wydrukowany w Supraślu w roku 1783; *Opisanie gospodarstwa pszczołowego w Szczorsach*, sporządzone w roku 1785. Dziś wiemy, że autorami tej anonimowo wydanej w Warszawie pracy byli Joachim Litawor Chreptowicz i Remigiusz Ładowski; *Pszczelnik doskonały*, Lwów 1800.

Fundamenty bibliografii pszczelnictwa w Polsce tworzą opracowania trzech autorów: Tadeusza Grochowskiego, Antoniego Jakubskiego i księdza Wacława Kranowskiego.

Wydana nakładem Małopolskiego Związku Pszczelniczego w 1931 roku we Lwowie *Polska bibliografia pszczelnicza* Tadeusza Grochowskiego (1891-1970) to jedyna do tej pory, samoistnie wydana bibliografia tej dziedziny<sup>5</sup>. Zawiera tytuły wydawnictw z XVI wieku (2 pozycje) i XVII wieku (5 pozycji) w układzie chronologicznym. Wieki XVIII-XX (234 pozycje) podzielono na stulecia i przedstawiono w układzie alfabetycznym. Oddzielnie zarejestrowane zostały: czasopisma, wydawnictwa periodyczne, kalendarze (31 pozycji), tzw. różne (19 pozycji) oraz prace odnoszące się do historii bartnictwa w Polsce (27 pozycji).

Zasadniczą wadą bibliografii publikowanych w Polsce XIX wieku jest to, że prawie z reguły pomijają zawartość czasopism oraz, poza nielicznymi wyjątkami, fragmenty z publikacji o szerszym charakterze. Wierny tym tendencjom Grochowski w zrzębie głównym swego opracowania poprzestaje tylko na fragmencie poświęconym pszczołom z tłumaczonego na język polski dzieła Piotra Crescentyna<sup>6</sup> oraz wymienia pierwszy polski traktat agronomiczny *Oekonomika ziemiańska generalna* Jakuba Kazimierza Haura (wyd. 1, Kraków 1675), dotyczący zagadnień związanych z rolnictwem. Znajdował się tu niewielki rozdział o pasiece, którą autor uważał za nierozłączną część gospodarstwa wiejskiego. Takie ograniczenie formalne, praktycznie tylko do rejestracji publikacji samoistnych wydawniczo, powoduje pozorne wrażenie ubóstwa polskiej literatury pszczelniczej do końca XVIII wieku. Bibliografia retrospektywna im bardziej sięga wstecz do początków piśmiennictwa danej dziedziny, tym bardziej skrupulatnie wyławiać musi najdrobniejsze nawet przekazy. Tymczasem Grochowski rozpoczyna chronologicznie od fragmentu z dzieła Crescentyna, zapominając o starszym rodzimym zabytku, małym fragmencie z herbarium Falimirza<sup>7</sup>. Przy-

<sup>5</sup> Wcześniej, bo w roku 1925, wydany został również we Lwowie *Zarys bibliografii pszczelarskiej polskiej* Grochowskiego. Tutaj omawiam jedynie wydanie późniejsze z uwagi na to, że jest znacznie bogatsze.

<sup>6</sup> P. Crescentyn, *Księgi o gospodarstwie y o opatrzniu rozmnożenia rozlicznych pożytków kazdemu stanowi potrzebne*. W języku polskim istnieją dwa wydania: pierwsze z 1549 roku, drugie z 1571 roku, jednak teksty łacińskie znane były w Polsce na wiele dziesiątków lat przed ukazaniem się tłumaczenia. W księdze dziesiątej rzeczonoego dzieła *O chowaniu pthaków y pszoł* dwanaście rozdziałów poświęconych jest pszczelarstwu.

<sup>7</sup> Pierwsza polska książka przyrodnicza Stefana Falimirza, wydana w Krakowie u Floriana Unglera w roku 1534, właściwie nie ma tytułu. Na jej pierwszej karcie jest spis rozdziałów, powszechnie dla całości przyjęto tytuł od pierwszego z nich, *O ziołach y o mocy gich*. Na stronicach tej książki znaleźć można charakterystyczne dla owych czasów uwagi o pszczołach i ich produktach.



kładem jeszcze większego nieporozumienia jest pominięcie poświęconej pszczołom obszernej części czwartego tomu *Zwierząt domowych i dzikich...* Krzysztofa Kluka<sup>8</sup>.

Grochowski ogranicza się do rejestrowania publikacji wyłącznie w języku polskim z jednym, nieoczekiwanym wyjątkiem. Jest nim wydana po niemiecku w 1807 roku we Lwowie pośmiertna praca Antona Janšy<sup>9</sup>. Za jedyne kryterium zakwalifikowania do polskiej bibliografii można przyjąć w tym wypadku miejsce wydania. Trudno jednak zrozumieć ten precedens w sytuacji, kiedy pomija się jednocześnie, pisane w innych językach lub tłumaczone z języka polskiego, dzieła wybitnych pszczelarzy polskich rozślawiające polską naukę w świecie<sup>10</sup>.

Bibliografię Grochowskiego starał się uzupełnić ks. Wacław Kranowski, publikując w „Bartniku Postępowym” z 1934 roku *Uzupełnienie polskiej bibliografii pszczelniczej*<sup>11</sup>, zawierające 21 tytułów wydawnictw z lat 1778-1883.

<sup>8</sup> Tom IV *O owadzie i robakach* ukazał się w roku 1780 (kolejne wydania: 1802 i 1823). Ks. Jan Krzysztof Kluk (1739-1796), znakomity przyrodnik, prekursor nowoczesnego rolnictwa, zapoczątkował w Polsce naukowe spojrzenie na biologię pszczoł, był też pszczelarzem praktykiem. Rozdział o pszczołach, uważany przez długi czas za najwyższe osiągnięcie nauki pszczelarstwa w Polsce, został przetłumaczony na język litewski i wydany w Wilnie w 1823 roku. W końcowym „przydatku” Kluk umieszcza informacje o czternastu dziełach niemieckich i francuskich. Jest to niewątpliwie pierwsze w Polsce tak duże zestawienie książek pszczelarskich, pierwsza bibliografia pszczelarska.

<sup>9</sup> Słoweniec Anton Janša (1734-1773), kierownik szkoły pszczelarskiej w Wiedniu, był genialnym obserwatorem życia pszczoł. Całość jego dorobku stała się znana dopiero po jego śmierci, kiedy w 1775 roku w Wiedniu Joseph Münzberg wydał w języku niemieckim pozostawiony przez Janšę manuskrypt. W 1777 roku książka ta została wydana w Pradze, w 1790 roku ponownie w Wiedniu, a w 1807 roku we Lwowie, pt. *Anton's Janscha gewesenen K.K. Lehrer der Bienenzucht zu Wien, hinterlassene vollständige Lehre von der Bienenzucht*. Umieszczenie tej książki w spisie Grochowskiego świadczy o wybitnym jej znaczeniu dla wiedzy pszczelarskiej i sławie, jaką musiał posiadać jej autor również na ziemiach polskich.

<sup>10</sup> Wystarczy w tym miejscu przypomnieć takie nazwiska, jak: Mikołaj Witwicki (1780-1853), prekursor nowoczesnego pszczelarstwa polskiego i rosyjskiego, autor książek i licznych artykułów również w języku rosyjskim; Julian Lubieniecki (1802-1862), jeden z najwybitniejszych publicystów pszczelarskich w Europie (jego *Dokładna praktyczna nauka dla pasieczników* została przetłumaczona na język rosyjski, natomiast praca propagująca ule Dzierżona na czeski); Michał Girdwojny (1841-1924), autor wielu książek pszczelarskich, z których *Anatomia pszczoły* tłumaczona na język francuski i angielski zyskała rozgłos światowy (w 1878 roku Akademia Paryska powołała jej autora w poczet swoich członków); Aleksander Kwiatkowski (1836-1914), nauczyciel z Leszna, działacz związków pszczelarskich i publicysta (swe artykuły zamieszczał nie tylko w czasopiśmie polskich, ale również niemieckich i czeskich, w 1880 roku w Lesznie ukazało się *Der praktische Bienewurt...*, trzecie wydanie tej wartościowej książki miało miejsce już w 1881 roku w Berlinie). Niestety nic z bogatego obcojęzycznego dorobku wymienionych pszczelarzy, że nie wspomnę o wielu innych przykładach, nie znalazło odzwierciedlenia w bibliografii Grochowskiego.

<sup>11</sup> „Bartnik Postępowy” R. 56, 1934, s. 59-60.

Ale znacznie większą wartość posiada opublikowane przez Kranowskiego w trzech częściach na łamach „Pszczelnictwa Polskiego” opracowanie *Nieco z bibliografii pszczelniczej polskiej*<sup>12</sup>. Wyjątkowość tego zestawienia polega na tym, że zawiera ono 117 tytułów utworów z czasopism i kalendarzy ogłoszonych przed rokiem 1874<sup>13</sup>, a dalej dołącza jeszcze autor 135 fragmentów (czasem w postaci tylko pobieżnych wzmianek) dotyczących pszczelnictwa, a rozsypanych po różnych dziełach. Wygląda na to, że Kranowski rozumiał bibliograficzną wartość utworów i fragmentów i dlatego dodatkowo jeszcze na łamach „Bartnika Postępowego” z 1934 roku opublikował *Materiały do historii polskiego pszczelarstwa: pszczola w pięknej literaturze polskiej*<sup>14</sup>. Ks. Wacław Kranowski był pszczelarzem praktykiem, autorem podręczników i artykułów w czasopismach fachowych. Jego publikacje znane były i cenione w środowisku pszczelarzy, ale dokonania bibliograficzne pozostały niezauważone. O większej popularności bibliografii Grochowskiego przesądził zapewne fakt, że wydano ją w formie książkowej, a jednocześnie skomponowana została według dość przejrzystego schematu. Obok druków samoistnych umieścił on czasopisma i kalendarze, wyszukiwał hasła encyklopedyczne. Mimo że w zestawieniach nie ustrzegł się pewnej przypadkowości, są to bardzo cenne informacje.

Równoległe z opracowaniami Grochowskiego i Kranowskiego w latach 1927-1928, w Krakowie, nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, ukazały się dwa tomy *Bibliografii fauny polskiej do roku 1880*, autorstwa prof. Antoniego Jakubskiego<sup>15</sup>, przy współpracy dr Marii Dyrkowskiej. W dziale

<sup>12</sup> „Pszczelnictwo Polskie” R. 2, 1926, s. 347-348; R. 3, 1927, s. 73-75 i 336-337.

<sup>13</sup> Źródłem informacji dla Kranowskiego było opracowanie inżyniera i historyka techniki, współzałożyciela „Przeglądu Technicznego” Feliksa Kucharzewskiego (1849-1935) *Bibliografia polska techniczno-przemysłowa obejmująca prace drukowane oddzielnie, w czasopiśmie lub znane z rękopisu, we wszystkich działach techniki i przemysłu, do końca 1874 roku* (Warszawa 1894). Bibliografia Kucharzewskiego zawiera ogółem 9127 tytułów, z których około 3000 dotyczy zagadnień związanych z gospodarstwem wiejskim. Poza wydawnictwami uwzględnia zawartość czasopism.

<sup>14</sup> „Bartnik Postępowy” R. 56, 1934, s. 56-59, 78-82, 112-113, 161, 187-189, 313-320, 333-336.

<sup>15</sup> Antoni Władysław Jakubski (1885-1962), biolog, zoogeograf, historyk zoologii, profesor uniwersytetu w Poznaniu w latach 1919-1939. Urodzony we Lwowie, tam studiował zoologię. Od roku 1907 odbył szereg podróży naukowo-przyrodniczych. Podczas wyprawy do Afryki Wschodniej w latach 1909-1910 zdobył, jako pierwszy Polak, Kilimandżaro wraz z jego najwyższym szczytem Kibo, co opisał w książce *W krainach słońca*. W 1917 roku habilitował się na Uniwersytecie Lwowskim. W czasie I wojny światowej służył w Legionach Polskich (odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy oraz Krzyżem Walecznych). Służbę wojskową zakończył w 1921 roku, następnie był profesorem anatomii porównawczej i biologii w Poznaniu. W 1923 roku zorganizował Morskie Laboratorium Rybackie na Helu i kierował nim. W czasie II wojny światowej był więźniem obozów koncentracyjnych, po wojnie osiadł w Londynie i tam zmarł. Autor ponad 70 prac naukowych.

piątym, zoologii stosowanej, wykazanych jest 1139 pozycji dotyczących pszczelnictwa. Jest to najbogatsza i jednocześnie najmniej znana bibliografia tej dziedziny. Założenia tej pracy były imponujące: miała ona rejestrować piśmiennictwo dotyczące fauny ziem Polski oraz krain przygranicznych, niezależnie od miejsca wydania i języka, od czasów najdawniejszych po rok 1880 włącznie. Zasadą Jakubskiego, stanowiącą o wyjątkowej wartości jego pracy, jest szczególne zwrócenie uwagi na zawartość czasopism. Oczywiście, pełne wykonanie tak przyjętych założeń przekraczało możliwości autorów i dlatego praktyka w sposób naturalny dokonała selekcji materiału. Ze względu na to, że korzystali głównie ze zbiorów czasopiśmienniczych Biblioteki Raczyńskich i Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, to, obok polskich, znajdujemy wiele artykułów pochodzących z czasopism niemieckich. Wartość informacyjna w zakresie interesującego nas pszczelnictwa jest imponująca. *Bibliografia fauny...* rejestruje dzieła autorów polskich i obcych w kilku językach, utwory z czasopism i kalendarzy, przy czym w niektórych wypadkach są to praktycznie bibliografie zawartości roczników. Zamieszczone są też fragmenty z większych dzieł. Jakubski sporządził też, chyba najbogatszy opublikowany w Polsce, wykaz prac Jana Dzierżona.

Niestety, jeśli – za Henrykiem Sawoniakiem – posłużyć się pojęciem sprawności informacyjnej spisu bibliograficznego jako „[...] metodą opracowania bibliografii, która łatwo, szybko i niezawodnie zapewnia użytkownikowi dostarcie do odpowiednich – z punktu widzenia jego potrzeb informacyjnych – pozycji w danej bibliografii”<sup>16</sup>, to ocena bibliografii Jakubskiego musi być mniej pozytywna. Całość podzielona jest na pięć działów, z których cztery rozpadają się na dalsze poddziały, a w każdym z nich stosowany jest układ alfabetyczny. Prace poszczególnych autorów zestawione są chronologicznie. Dotkliwie odczuwa się brak indeksu przedmiotowego, jedyny zastosowany – to autorski. Ponieważ każda praca jest notowana tylko raz, należy literaturę danego tematu poszukiwać nie w jednym tylko dziale, lecz co najmniej w kilku pokrewnych. Zastosowanie układu alfabetycznego a nie chronologicznego uniemożliwia prześledzenie historycznego rozwoju piśmiennictwa. Szeregowanie chronologiczne w bibliografii retrospektywnej jest jak najbardziej wskazane, albowiem bibliografia staje się wówczas odzwierciedleniem naukowego rozwoju danej dziedziny wiedzy<sup>17</sup>. Aby w pełni wykorzystać

<sup>16</sup> H. Sawoniak, *Sprawność informacyjna bibliografii polskich w XIX wieku (do 1918 r.)*, „Przegląd Biblioteczny” R. 39, 1971, s. 155.

<sup>17</sup> „Sztuka sporządzania wykazów piśmiennictwa nie polega na mechanicznym szeregowaniu danych [...]. Przede wszystkim wymaga prawidłowego rozpoznania dzieła [...] opisanie poszczególnych pozycji w sposób czytelny, jednolity i porównywalny z innymi źródłami, umożliwiającą szybko a jednoznacznie identyfikację. Wreszcie, poprzez układ biblio-



zawarte w tej bibliografii informacje, należy ją po prostu przeczytać. Te zastrzeżenia nie zmieniają jednak jej ogromnej wartości dla badacza. Tym bardziej zaskakujący jest fakt, że praca ta nie została zauważona przez historyków pszczelnictwa. Nie znam żadnej publikacji z tej dziedziny, w której można by znaleźć informacje o dokonaniach Jakubskiego. Nie wykorzystali ich w pełni również bibliografowie. W *Bibliografii bibliografii polskich do roku 1950* dzieło Jakubskiego, zawierające ponad 4000 tytułów wydawnictw i utworów z zakresu gospodarstwa wiejskiego, odnotowane zostało tylko raz, w dziale zoologii. W interesującym nas dziale pszczelnictwa, obok m.in. prac Grochowskiego i Kranowskiego, znajdujemy odsyłacze do *Poradnika dla samouków*, w którym zarejestrowano zaledwie 21 pozycji z tej dziedziny, i do *Nauki chowu pszczół* Tomasza Nutta<sup>18</sup>, brak natomiast odsyłaczy do Jakubskiego, Rewieńskiego i jeszcze jednej cennej publikacji, jaką jest *Bibliografia polska weterynarii i hodowli zwierząt* Stanisława Królikowskiego (Lwów 1891), rejestrująca 159 pozycji z zakresu pszczelnictwa. Tej ostatniej nie omawiam oddzielnie, uznałem bowiem, że nie jest istotnym uzupełnieniem wcześniej omówionych, ale każdy spis bibliografii odnoszących się do pszczelnictwa powinien ją odnotować.

W okresie powojennym niewiele było inicjatyw zmierzających do kompleksowego opracowania bibliografii retrospektywnej pszczelnictwa. W 1957 roku ukazało się w Warszawie pierwsze zbiorowe wydanie książki *Hodowla pszczół*. Dzieło to, kilkakrotnie wznawiane, na długie lata stało się podręcznikiem polskich pszczelarzy. Na stronach 727-747 umieszczona jest *Bibliografia polskiego piśmiennictwa pszczelarskiego* autorstwa prof. Jadwigi Guderskiej. Całość bibliografii podzielona została na dwie zasadnicze części. Pierwsza z nich, zatytułowana *Zabytki piśmiennictwa pszczelarskiego*, obejmuje książki wydane w XVII, XVIII i XIX wieku. Autorka nie brała pod uwagę fragmentów dzieł, dlatego najstarszą publikacją w jej wykazie jest *Nauka koło pasiek* wydana w 1614 roku. Niestety, również i tutaj układ alfabetyczny

---

grafii i odpowiednie indeksy, zestawienia spisów w taki sposób, aby potrafiły odpowiedzieć na bardzo rozmaite i z różnych punktów widzenia formułowane pytania" (B. Bienkowska, *Metody bibliologiczne w badaniach dziejów nauki*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1989, nr 2, s. 333).

<sup>18</sup> Powoływanie się na Nutta jest nieporozumieniem przejętym od Estreichera. W *Bibliografii polskiej*, t. 3, s. 258 znajdujemy pod hasłem Nutt Tomasz dzieło *Nowa przewiewna metoda chowu pszczół...*, Warszawa 1838 oraz drugie wydanie tegoż pod tytułem *Nauka chowu pszczół rozmaitemi sposobami...*, Warszawa 1843, zaopatrzone adnotacją „Jest tu i literatura pszczelnictwa polskiego”. Anglik Thomas Nutt skonstruował w 1835 roku ul półrozbieralny propagowany w Polsce przez znanego przyrodnika warszawskiego Pawła Eustachego Leśniewskiego. To właśnie Leśniewski jest autorem obu wydań książki, w której przedmowie omawia krytycznie zaledwie 4 publikacje. Trudno to nazwać „literaturą pszczelnictwa polskiego”.



utrudnia prześledzenie historycznego rozwoju piśmiennictwa. Część druga, obejmująca literaturę pszczelarską XX wieku, ułożona została – zapewne dla większej wygody czytelnika – tematycznie. Oddzielne części bibliografii stanowią działy: *Historia pszczelnictwa*; *Kalendarze*, *notatniki*, *pamiętniki*, *jednodniówki* oraz *Czasopisma*. Dwa ostatnie zostały ułożone chronologicznie. Wykaz Guderskiej w wydaniu pierwszym liczył 392 pozycje; w wydaniu drugim, z roku 1963 – 415, w kolejnych wydaniach wykazu tego już nie zamieszczano.

Od roku 1950 na łamach nowego specjalistycznego czasopisma „Pszczelarstwo” ukazywały się artykuły historyczne, niejednokrotnie dostarczające bardzo cennych informacji bibliograficznych. Szczególnie wyróżniały się tutaj opracowania Franciszka Osiaka, w których autor wydobywał z zamierzchłej przeszłości i omawiał nawet małe fragmenty związane z pszczelnictwem, pierwsze książki i czasopisma<sup>19</sup>.

W roku 1998 wydawnictwo Sądecki Bartnik zapowiadało wydanie, zawierającej 25 000 opisów bibliograficznych, trzytomowej *Wielkiej bibliografii pszczelarstwa* autorstwa Romualda Wróblewskiego. Skończyło się, niestety, na zapowiedziach. W tej sytuacji jedynymi źródłami uzupełniającymi bibliografię retrospektywną pszczelnictwa pozostają kryptobibliografie. Wiele cennych informacji bibliograficznych znajdujemy w licznych publikacjach drukowanych w czasopismach historycznych i etnograficznych. Szczególnie wartościowe są dwie prace Wróblewskiego: *Wierzenia i obyczaje pszczelarzy polskich* (Nowy Sącz 1997) oraz *Barcie, kłody, kószki i ule polskie* (Nowy Sącz 1998). W pierwszej znajdujemy liczący 130 pozycji, a w drugiej – 560 pozycji spis piśmiennictwa z zakresu pszczelarstwa, jego historii i etnografii.

Pszczelnictwo polskie nie doczekało się do tej pory kompleksowo opracowanej bibliografii retrospektywnej. Autorami składających się na nią opracowań byli bibliografowie amatorzy, specjaliści ogłaszający gromadzone przez siebie materiały niejako na marginesie swych właściwych prac. Ponieważ bibliografie dziedzin nie powinny w swej metodzie różnić się od ogólnie przyjętych zasad bibliograficznych, to warto w tym miejscu przypomnieć wprowadzone przez Helenę Hleb-Koszańską pojęcie „świadomości

---

<sup>19</sup> Franciszek Osiak zbierał materiały do wydania bibliografii pszczelnictwa polskiego. W *Wykazie polskich bibliografii retrospektywnych nie wydanych drukiem*, „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego”, t. 7 z 1967 roku znajdujemy informację o zebraniu 20 000 [!] pozycji samoistnych i artykułów za lata 1534-1960. Niestety, przewidywana publikacja nie doszła do skutku. Los kartoteki nie jest mi znany. Natomiast w Zakładzie Rękopisów Biblioteki Narodowej przechowywana jest kartoteka sporządzona przez Michała Brensztejnę zawierająca około 700 pozycji samoistnych i artykułów od XIX wieku do 1939 roku.

bibliograficznej”<sup>20</sup>. Można je odnieść nie tylko – zgodnie z intencją autorki – do twórców opracowań bibliograficznych, ale również do odbiorców, do określonego środowiska jako całości. Na tak rozumianą „świadomość bibliograficzną” będą się składać: znajomość bibliografii przedmiotu, potrzeba jej posiadania, odrębność kulturowa. Chociaż autorzy omawianych opracowań nie zawsze posiadali dostateczną świadomość bibliograficzną, co w konsekwencji wpływało na przyjmowane reguły układu i opisu, to jednak należy zaznaczyć, że na ogół rejestrowane przez nich dokumenty daje się zidentyfikować.

Spisy bibliograficzne są nie tylko źródłem informacji o piśmiennictwie, ale oprócz pasywnego informatora o stanie dorobku pełnią też funkcję dynamicznego narzędzia kreowania kanonu bibliograficznego<sup>21</sup>. Kanon bibliograficzny pszczelnictwa w Polsce ukształtowany został zestawieniem Rewieńskiego i utwierdzony jedyną, szerzej znaną bibliografią Grochowskiego. Zgodnie z nim rejestrowane były książki i tytuły czasopism w języku polskim. Pozostałe formy wydawnicze i w obcych językach odnotowywano właściwie w sposób przypadkowy<sup>22</sup>. Takie znaczne ograniczenia zasięgu w zdecydowany sposób zubażają faktyczny dorobek polskiego piśmiennictwa pszczelniczego<sup>23</sup>. Na ziemiach historycznie polskich wydawano książki

<sup>20</sup> „Używam tego wyrażenia «świadomość bibliograficzna» dla określenia stopnia kultury umysłowej, bazującej na obszernej indywidualnej lekturze i znajomości książek oraz związanej z nią umiejętności ich wartościowania i poprawnego informowania o nich w celowych zestawieniach” (H. Hleb-Koszańska, *Spór o początki bibliografii w Polsce*, „Studia o Książce” 1973, s. 342).

<sup>21</sup> A. Żbikowska-Migoń, *Bibliografia w dawnej Polsce, potrzeba nowych pytań*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2006, s. 142.

<sup>22</sup> Pszczelnictwo znalazło należne sobie miejsce w wydawanej od roku 1954 bieżącej *Bibliografii Polskiego Piśmiennictwa Rolniczego za Rok...* Ta niezwykle cenna – mimo dużych opóźnień wydawniczych – dla ogółu nauk rolniczych bibliografia rejestrująca nie tylko wydawnictwa samoistne, ale również zawartość najważniejszych czasopism ukazywała się do roku 1992 w 16 edycjach. Później od 1994 do 1998 roku pod zmienionym tytułem *Bibliografia Polskiego Piśmiennictwa Zagadnień Gospodarki Żywnościowej za Rok...*

<sup>23</sup> Poza nielicznymi wyjątkami w piśmiennictwie pszczelniczym nie znajdujemy informacji o dziełach wydawanych po łacinie. Tymczasem zagadnienia z zakresu prawa bartnego znalazły swe miejsce już w pierwszym kodeksie zwyczajowego prawa polskiego powstałym na polecenie Kazimierza Wielkiego. Posiadał on dwie redakcje – dla Wielkopolski (ogłoszony w Piotrkowie, powstał prawdopodobnie jako całość między 1356 a 1362 rokiem) i Małopolski (ogłoszony w Wiślicy). Datowanie statutu dla Małopolski nie jest dokładnie zbadane. Przyjmujemy, że pochodzi sprzed 1370 roku. Statut wielkopolski w dwóch rozdziałach określa świadczenia bartników oraz ustanawia karę za wydarcie pszczół z barci. Statut wiślicki mówi o karach grzywny: za zrąbanie drzewa z pszczołami, za wyrąbanie drzewa z przygotowaną dzięnią bez pszczoł, za kradzież pszczół z miodem. Z czasem statuty te uzupełniano, tworząc w ten sposób zwody rozszerzone. Nadawano im rozmaite redakcje, łączono, a także tłumaczono na język polski i ruski. Zostały one opublikowane w jednych z najstarszych druków polskich w języku łacińskim: *Constitutiones vel Sintagmata provincialia incliti*

pszczelarskie również w języku niemieckim i rosyjskim, w krajach zaborców z kolei – książki tematycznie związane z pszczelarstwem polskim<sup>24</sup>.

Uzupełniona bibliografia pszczelnictwa polskiego powinna zawierać nie tylko prace napisane przez Polaków oraz wydane w języku polskim, lecz również wydane przez autorów obcych na ziemiach historycznie polskich lub poza tym terytorium, ale w szczególny sposób ze sprawami pszczelarstwa polskiego związane. Takie kryteria kwalifikacji dokumentów do bibliografii retrospektywnej pszczelnictwa pozwoliłyby na pogodzenie specyfiki dziedziny i jej tradycji z koncepcją bibliografii narodowej.

Kolejne pierwszoplanowe zadania to opracowanie bibliografii podmiotowej ks. dr. Jana Dzierżona<sup>25</sup> i przynajmniej – ponieważ pełne opracowanie zawartości jest mało realne – ujednoczonego spisu czasopism dla pszczelarzy. Właśnie czasopisnom poświęcona zostanie dalsza część niniejszego artykułu.

---

*Regni polonie per serenissimus principem et dominum Dominum Kazimirum primum polonie regem. . . w Lipsku w 1487 lub 1488 roku oraz Constitutiones et Statuta vel Syntagmata provincialia. . . Lipsk 1488 lub początek 1489.* Wymienione druki zawierające fragmenty dotyczące prawa bartnego uznać możemy za dające początek polskiej bibliografii pszczelnictwa.

<sup>24</sup> „Wobec niemożności ustalenia jednolitych kryteriów dla bibliografii narodowej retrospektywnej należy przyjąć generalną zasadę, że tego rodzaju bibliografia powinna stanowić dokumentację dorobku kulturalnego danego narodu oraz jego związków z innymi krajami – z uwzględnieniem wzajemnych wpływów i współzależności. [...] Konsekwencją tego będzie powtarzanie w bibliografiach różnych narodów niektórych pozycji...” (M. Dembowska, *Bibliologia, bibliografia, bibliotekoznawstwo, informacja naukowa; wybór prac*, Warszawa 1999, s. 35-36).

<sup>25</sup> Pszczelnictwo polskie doczekało się wielu znakomitych pszczelarzy, praktyków, naukowców, autorów dzieł, których dokonania stawały się szeroko znane także poza granicami ojczyzny, ale tylko jeden, Jan Dzierżon (1811-1906), nazywany był Księciem pszczół i Kopernikiem ula. Urodził się w Lowkowicach pod Kluczborkiem, studia uniwersyteckie teologiczne ukończył we Wrocławiu. Pracę duszpasterza na probostwie w Karłowicach, łączył z pracą w pasiece. W roku 1845 ogłosił teorię o powstawaniu trutni z niezapłodnionych jaj. Teoria ta, udowodniona naukowo i nazwana w 1856 roku przez Siebolda teorią partenogenezy (dzieworódtwa), wydawała się wówczas wręcz niewiarygodna. Przez długie lata Dzierżon polemizował z przeciwnikami swej teorii, pisząc do „Bienenzeitung”, „Bienenvater aus Böhmen”, „Deutsche Illustrierte Bienenzeitung” i innych czasopism niemieckich, a nawet wydawał w tym celu własne czasopismo. Na łamach czasopism ogłosił wyniki wielu innych ważnych badań, szczególnie w zakresie choroby zwanej zgnilcem. Szeroką sławę zdobył ul konstrukcji Dzierżona. Dzierżon pisał po niemiecku, niewiele z jego publikacji przetłumaczono na język polski. Przypisuje mu się autorstwo trzech artykułów opublikowanych w czasopismach polskich. W 1872 roku obchodzący 400. rocznicę swego istnienia Uniwersytet Monachijski nadał mu tytuł doktora honoris causa. Władcy różnych państw odznaczeni go orderami. Wśród nich cesarz Austro-Węgier, car Rosji, król Szwecji, król Włoch. Był autorem pięciu książek i prawdopodobnie aż 800 artykułów. Prawdopodobnie, ponieważ do tej pory nie sporządzono pełnej bibliografii podmiotowej Jana Dzierżona! Ewenementem jest fakt, że człowiek o takim wymiarze w skali światowej, na cześć którego nadano nazwę miastu, nie doczekał się opracowania własnego dorobku.



*Bibliografowie nasi pisząc sobie wygodnie  
pomijają milczeniem czasopisma,  
bo nie mają odwagi i pilności przerzucać te foliaty*<sup>26</sup>.

Znajomość podstawowych środków przekazu informacji, jakimi są czasopisma, jest konieczna dla prześledzenia rozwoju każdej dziedziny wiedzy. W różnych okresach podejmowano u nas dyskusje nad opracowaniem bibliografii tytułów czasopism wydawanych w Polsce<sup>27</sup>. Dyskusja trwa, natomiast kolejne roczniki zamieniają się w proch. Drukowane z reguły na najtańszym papierze, traktowane jako coś gorszego niż książka, w sposób bardzo niesystematyczny i niedbały gromadzone przez biblioteki, nie dają już w wielu przypadkach możliwości opracowania z autopsji. Brak jednolitej bibliografii retrospektywnej czasopism odbija się na pracy autorów bibliografii specjalnych.

Należy w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że dla bibliografii dziedzinowej ustalenie tytułów przynależnych jej czasopism jest faktycznie jedynie przygotowaniem materiału źródłowego, informacją o tym, gdzie można znaleźć szczegółowe materiały. Bibliografia treściowa powinna podawać informacje bibliograficzne dotyczące poszczególnych artykułów.

Początki polskiej prasy gospodarczej wiążą się z okresem oświecenia. Wprawdzie wiadomości gospodarcze przewijały się już na łamach „Kuriera Polskiego” (1729-1760), ogólnoinformacyjnej gazety tygodniowej, wydawanej w Warszawie przez pijarów, jednak do pierwszych pism poświęconych gospodarce z uwzględnieniem zagadnień rolniczo-technologicznych zaliczamy „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uzone albo magazyn wszystkich nauk do szczęśliwego życia ludzkiego potrzebnych” (1758-1761) oraz „Uwagi Tygodniowe Warszawskie ku Powszechnemu Pożytkowi Przełożone o Pomnożeniu Ekonomii w Królestwie Polskim” (1768-1769)<sup>28</sup>. To ostatnie czasopismo było tygodnikiem wychodzącym co środę od 7 grudnia 1768 do 28 grudnia 1769 roku. Był to właściwie podręcznik praktycznego rolnictwa, kurs gospodarstwa, prowadzony przez niejakiego Sincerusa. Nie zabrakło w nim uwag o pszczołach, o pomnożeniu wosku i miodu.

Zanim pojawiły się pierwsze specjalistyczne czasopisma pszczelarskie (druga połowa XIX wieku), prace z tej dziedziny pojawiały się w czasopismach, które swym profilem bardzo luźno związane były z gospodarką

<sup>26</sup> K. Estreicher, *Piśmiennictwo w Galicji*, Dodatek Tygodniowy do „Gazety Lwowskiej” 1859, nr 5 z 5 lutego.

<sup>27</sup> E. Czernomazowicz, *Stan prac i problemy bibliografii czasopism polskich (1901-1955)*, Warszawa 1978, „Prace Instytutu Bibliograficznego” nr 23; S. Dziki, *Bibliografia retrospektywna czasopism*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1988, t. 27, z. 4, s. 8-15.

<sup>28</sup> H. Wiercieński, *Najdawniejsze czasopismo rolnicze polskie*, „Gazeta Rolnicza” 1914, nr 1-2.



wiejską. Ważną rolę w popularyzowaniu wiedzy pszczelniczej odgrywały również kalendarze.

Tradycja polskiego czasopiśmiennictwa pszczelarskiego opiera swoje początki na zaledwie czterech tytułach wyjętych z bibliografii Rewieńskiego: „Iris”, „Gazeta Pszczelnicza”, „Bartnik Postępowy” i „Pszczelarz”. Do tej pory nie zadano sobie trudu jednolitego uporządkowania wzmiankowanych w różnych miejscach innych tytułów. Chcąc przygotować podstawy takiego zestawienia, należy określić zakres znaczeniowy terminu „polskie czasopismo pszczelarskie”. Zgodnie z sugestiami Elżbiety Czermarmazowicz<sup>29</sup> i Konrada Zawadzkiego<sup>30</sup> oraz estreicherowską tradycją za czasopismo polskie uważa się czasopismo wydawane w języku polskim i w językach obcych, przez Polaków i mniejszości narodowościowe oraz intencjonalnie przeznaczone dla odbiorcy polskiego, opublikowane w granicach polskich ziem etnicznych i historycznych oraz poza ich granicami, lecz ze sprawami polskimi związane. Łatwo zauważyć, że definicja ta może przysporzyć sporo kłopotów, gdy staramy się precyzyjnie określić zasięg terytorialny interesującego nas piśmiennictwa. Wbrew pozorom precyzyjne określenie zakresu znaczeniowego pojęcia „polskie czasopismo pszczelarskie” nie jest proste. Nie ma problemu, gdy mamy do czynienia z czasopismem w całości poświęconym tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Gorzej, jeśli z pszczelarstwem związane jest tylko w szczególności sposobem treścią czy podtytułem. Zasady przyjmujące jako kryterium tytuł i podtytuł są w miarę obiektywne<sup>31</sup>. Poza zestawieniem pozostaną jednak czasopisma o treści ogólnej, mimo że tematyka pszczelnicza może w nich odgrywać znaczną rolę<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> E. Czermarmazowicz, op. cit., s. 92.

<sup>30</sup> K. Zawadzki, *Problemy bibliografii retrospektywnej czasopism polskich*, „Przegląd Biblioteczny” R. 40, 1972, z. 1, s. 24.

<sup>31</sup> Przy zakwalifikowaniu czasopisma do danej dziedziny nie wystarczy samo sugerowanie się tytułem, konieczne jest przynajmniej ogólne poznanie treści. Przykładem możliwych nieporozumień jest „Pszczola Polska”. Czasopismo to wydawane w roku 1820 pod red. Walentego Chłędowskiego było kolejnym rocznikiem „Pamiętnika Lwowskiego” pod zmienionym tytułem. Było to czasopismo społeczno-kulturalne, w którym opublikowano artykuł *O ulach podwójnych* Waleriana Dzieduszyckiego. Hrabia Dzieduszycki, pszczelarz praktyk, zdobył sobie niemałą sławę tym artykułem, opublikowanym akurat na tych łamach z powodu braku czasopism specjalistycznych. „Pszczola Polska” znalazła miejsce w bibliografii Turowskiej-Bar *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi* (Warszawa 1963), co można uznać za nieporozumienie, ale umieszczenie tego czasopisma w *Spisie polskich biologicznych [!] czasopism i wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach polskich* (A. Szwejcerowa, J. Groszyńska, Warszawa 1952) nie zasługuje na komentarz.

<sup>32</sup> W „Ziemianinie” za okres od 1850 do 1880 roku doliczyć się można ponad 110 artykułów i krótkich notek pszczelarskich. Oczywiście czasopismo to poświęcone szeroko rozumianemu rolnictwu i przemysłowi nie sposób uznać za pszczelarskie.

Nasza rozproszona narodowa bibliografia retrospektywna czasopism nie jest wdzięcznym polem do poszukiwań tytułów mogących ewentualnie wzbogacić skromny kanon pszczelarski. Tworzą ją, uzupełniające się wzajemnie: rejestr 3360 tytułów czasopism zamieszczony w tomie trzecim drugiego wydania *Bibliografii polskiej XIX stulecia* Karola Estreichera oraz Centralny Katalog Czasopism Polskich Biblioteki Narodowej liczący ponad 32 700 opisów. Niestety, mimo zakładanego bardzo szerokiego zakresu żadne z tych źródeł nie może aspirować do kompletności, a liczne błędy i nieścisłości ograniczają znacznie ich wartość i przydatność. Jeszcze mniej przydatna okazuje się wydawana w latach 1965-1976 pod kierunkiem Jerzego Łojka *Historia prasy polskiej*. Brak tutaj koncepcji przewodniej, w opisach występują liczne usterki i opuszczenia, pomijane są ważne tytuły. Żmudnych poszukiwań można zaoszczędzić, korzystając z zamieszczonego u Jakubskiego wykazu 346 tytułów czasopism faunistycznych i gospodarczych, krajowych i najważniejszych obcych. Szkoda, że ten cenny spis nie jest wyodrębniony w *Bibliografii bibliografii polskich do 1950 roku*. Wydaje się, że *Bibliografia fauny polskiej...* powinna się doczekać ponownego spojrzenia na jej przydatność dla naszej bibliografii retrospektywnej w różnych dziedzinach.

Pozostając przy kryterium wynikającym z tytułu, powinniśmy rozpocząć nasze zestawienie od jednego z dwóch, obok „Pamiętnika Towarzystwa Przyjaciół Przemysłu” (Paryż 1844), pism ekonomicznych wydawanych przez Wielką Emigrację.

**„Gospodarz Wiejski i Miejski, czyli Dziennik Najpotrzebniejszym i Najpożyteczniejszym Wiadomościom Poświęcony, a mianowicie: rolnictwu, ogrodnictwu, leśnictwu, budownictwu; wychowaniu zwierząt domowych; p s z c z o l n i c t w u, rybołówstwu, łowiectwu; sztukom, rękodzielom, rzemiosłom; porządkowi domowemu, spiżarni, kuchni; różnaitościom i t.d.”.** Wydawany w połączeniu prac i starań przyjaciół umiejętności przemysłowo-rolniczych przez Józefa Lipowskiego. Strazburg [|] 1838-1839. Kwartalnik, wydano 4 zeszyty.

Czasopismo to obejmowało szeroko rozumianą problematykę gospodarczą zgrupowaną w czterech działach: gospodarstwo przemysłowe, gospodarstwo wiejskie, gospodarstwo domowe, różnaitości, a wśród nich *Przegląd dzieł nowowysztych gospodarzowi przydatnych* obcych i polskich. Korzystając z dwóch pierwszych zeszytów, znajdujących się w zbiorach Biblioteki PTPN, stwierdzam, że na podstawie zaledwie jednego zamieszczonego w nich artykułu: *Łatwy i dogodny sposób dostarczania pszczołom żywności na zimę* (z. 1, s. 130-131) nie ma podstaw do uznania tego czasopisma za pszczelarskie, ale mimo to warto jest odnotowania ze względów historycznych.

„*Zeitung für den Verein der Bienenfreunde zu Sulau*”. Militsch (Milicz) 1839-1841, Hrsg. F. Wollenhaupt. Czasopismo dla Towarzystwa Pszczelnego w Sulejewie (Sulau), prawdopodobnie pierwsze na ziemiach polskich w całości poświęcone tej dziedzinie<sup>33</sup>. Ukazało się 16 numerów, pierwszy w październiku 1839 roku, ostatni w styczniu 1841 roku. Zupełnie nieznanie naszej bibliografii, podobnie jak wydana przez Wollenhauta książka *Kurze Anweisung zur Bienenzucht in hölzernen Magazinen*, Lissa (Leszno) 1837.

„*Bienen-Nachrichten aus Preussen*”. Grottkau (Grodków) Jg. 1, 1850/51-Jg. 4, 1853. Hrsg. W. Bruckisch. 1 lutego 1837 roku zezwolono kupcowi Moritzowi Lewiemu na wydawanie lokalnego pisma. Nie ma jednak żadnych dowodów na to, że takie czasopismo faktycznie się pojawiło. W grudniu 1848 roku Wilhelm Bruckisch, podskarbi z Kopic koło Grodkowa, przekazał władzom z prośbą o poparcie próbną, kwietniowy numer „*Dorfzeitung*” (Gazeta Wiejska). Prośbę odrzucono<sup>34</sup>. Dopiero kolejna próba wydawania lokalnej gazety gospodarczej zakończyła się powodzeniem. „Wiadomości Pszczelne z Prus” były organem założonego przez Brukischa w 1847 roku Śląskiego Towarzystwa Pszczelnego. Czasopismo ukazywało się początkowo w zeszytach (Lieferung). Zeszyt pierwszy liczył 24 numery (od 1 lipca 1850 do 20 marca 1851 roku), kolejne po 12 numerów. Lieferung IV nazwano już rocznikiem (Jahrgang). Ostatni numer ukazał się 1 grudnia 1853 roku. Autorem większości artykułów był Bruckisch. Dużo miejsca zajmowały przedruki z czołowego wówczas czasopisma „*Bienenzeitung*”. Bruckisch był gorącym propagatorem chowu pszczół metodą Dzierżona. W numerze 16 z 1 stycznia 1851 roku zamieszczono krótki list autorstwa wielkiego pszczelarza, a w numerze 5 z 1852 roku artykuł Brukischa o tym, jak powinni Niemcy wymawiać nazwisko Dzierżon (*Wie wird der Name Dzierzon ausgesprochen?*). „*Bienen-Nachrichten*” było czasopismem dla pszczelarzy z całych Prus. Znajdujemy tutaj również wątki świadczące o tym, że znano je i czytano w Wielkopolsce. W numerze 12 z 1852 roku w rubryce *Posener Nachrichten* (Wieści poznańskie) zamieszczono artykuł Wojciecha Lipskiego, współ-

<sup>33</sup> W bibliografii Willy’ego Klawittera: *Die Zeitungen und Zeitschriften Schlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1870 bezw. bis zur Gegenwart*, Breslau 1930, znajdujemy informację o ukazującym się we Wrocławiu w latach 1776-1778 czasopiśmie „*Physikalish-Ökonomische Bienenbibliothek*”. Niestety, tak dalekie przesunięcie początków czasopiśmiennictwa pszczelarskiego na ziemiach polskich okazuje się niemożliwe. Kilkutomowe wydawnictwo, którego autorem był Johann Riem, będące zbiorem wybranych traktatów pszczelarskich i wyczerpujących recenzji na temat starszych i nowszych książek, nie spełnia bowiem kryteriów formalnych czasopisma.

<sup>34</sup> W. Klawitter, op. cit., s. 154.

założyciela „Ziemiańina”. W numerze 9 z 1853 roku list nauczyciela Liebego z Sierakowa. Ciekawe jest to, że czasopismo wydawano w dwóch wersjach, dla zaawansowanych i początkujących pszczelarzy.

**„Bienenfreund aus Schlesien”.** Brieg (Brzeg) 1854-1856. Miesięcznik w formie zeszytów po osiem stron, którego wydawcą i jedynym autorem był ks. dr Jan Dzierżon. Razem ukazało się 30 numerów, ostatni: lipiec-grudzień 1856 roku.

**„Iris”** – czasopismo poświęcone ogrodnictwu, sadownictwu, pszczelarstwu, sztukom pięknym. Lwów 1868-1869. Red. L. Pierożyński. „Iris” został tradycyjnie uznany za pierwsze polskie czasopismo pszczelarskie chyba jedynie na podstawie podtytułu. W piętnastu numerach znajdujemy tylko trzy małe artykuły z tej dziedziny oraz kalendarz na poszczególne miesiące zawierający bardzo krótkie uwagi.

**„Gazeta Pszczelnicza”.** Kołomyja 1873, Kołomyja albo Kraków 1874-1875. Informacje na temat tego tytułu są tak sprzeczne (nawet w różnych miejscach *Bibliografii polskiej XIX stulecia*), że nie sposób dokonać jednoznacznego opisu. Prawdopodobnie były dwie „Gazety Pszczelnicze”. Pierwsza, zupełna efemeryda, zakończona na jednym numerze, który ukazał się w 1873 roku w Kołomyi pod red. Tytusa Tchórzewskiego. Druga, wydawana w Krakowie lub Kołomyi w latach 1874-1875, jako miesięcznik pod red. Mikołaja Berezowskiego (lub Buczkowskiego albo Buczowskiego?). Österreichische Nationalbibliothek podaje jako redaktora Berezowskiego, a miejsce wydania Kołomyję. Czasopismo to prawdopodobnie nie zachowało się w żadnej z polskich bibliotek, a pojedynczych egzemplarzy szukać należy w Wiedniu lub we Lwowie.

**„Bartnik. Pismo dla pszczelarzy polskich”.** Dodatek dwutygodniowy do „Wiarusa”. Poznań 1874.

**„Wiarus: pismo dla polskiego średniego stanu”.** Wychodził trzy razy w tygodniu w okresie od 1 stycznia 1873 do 29 czerwca 1875 roku. Redaktorem naczelnym był Władysław Łebiński. Pismo przeznaczone dla drobnej burżuazji i zamożnego chłopstwa, poświęcało dużo miejsca sprawom ekonomicznym, udzielało porad gospodarczych. Jako dodatek do numeru 99 z 30 sierpnia 1874 roku ukazał się „Bartnik”, mała broszura dla pszczelarzy. Zgodnie z założeniami miał się ukazywać od 1 października, co 2 tygodnie. „Bartnik” pozostaje zupełnie nieznany w polskim piśmiennictwie pszczelarskim, a jedyny zachowany w Poznaniu egzemplarz dostępny jest w zbiorach Biblioteki PTPN.



Poznań, dnia 29 sierpnia 1874.

Nr. na okaz.

# BARTNIK.

Pismo dla pszczolarzy polskich.

Rady bartnika.

„Gardziemi światła!”

(Rewizya i brakowanie pasieki przy końcu pożytku. — Jakie pnie (roje, kószki) zostawiać na zimę a jakie na brak. — Naprawa nasienników. — Wybijanie do beczki, przełomki. — Mucha braka i przelomki.)

Na początku miesiąca sierpnia każdy pszczolarz zrewidować powinien swoją pasiekę i przekonać się w jakim stanie się znajduje, jakie są kószki, pnie i ule i co też u każdego roju być może. O tym czasie bowiem mało wagi przybywa, gdyż obfita pora miodobrania już się kończy, a jeżeli idą pszczoły z pola obladowane miodem, to go używają do żywienia zalążku i na własną potrzebę, a raczej, powiem, już ubywa z ula więcej miodu, niżeli go przybywa. Że się czas zryny kończy, poznajemy ztąd, iż pszczoły poprzestają ciągnąć na robotę.

Zdarza się jednakowoż, iż w sierpniu i wrześniu otwiera się pszczolom późny pożytek, ale tylko wtenczas, gdy jeszcze w tej porze spada miodonka (spadź) i powtórę, okolico lesne zarosie wrzosami, dostarczają jeszcze obfitość miodu. Że w ulach znajdują się dotąd jeszcze dużo czerwia, dla tego waga uli może być mylną, lecz wprawny pszczolarz przekona się dosyć na podniesieniu kószki i miarkowaniu tejże wagi; ale w pniach nieruchomych przekonać się można za pomocą drutu lub pręcika i osądzić choć w przybliżeniu czyli też dostateczny zapas na zimę posiada. Na drucie lub pręciku nie patrzy się, jak daleko jest miód, bo można jeden tylko plastr miodu przebić a cały pręcik lub drut obwalać miodem, lecz uważamy, jak on przechodzi przez plastry, gdyż przez robotę próżną przebiega się szybko, przez plastry z miodem przechodzi trudniej, jak gdyby ktoś ciasto przebijal.

W ulach Dzierżona można się rozpatrzeć najdokładniej, jeżeli wyjmieni kilka plasterów z kontygucyi niższej i wyższej.

Radzę więc gospodarzom rewidować pasiekę w początku sierpnia, a to dla tego, aby wybrać pewną liczbę nasienników a ulom wybrakowanym

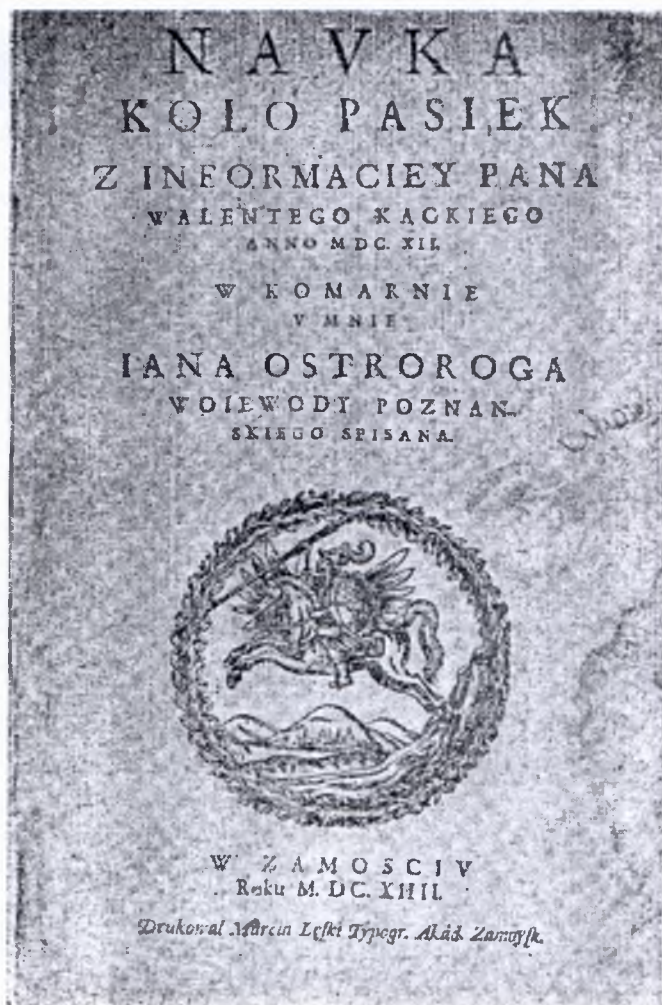
poodbierać matki i zatrzymać w nich czerwienie.

Najgłówniejszą zasadą przy wybieraniu nasienników jest to: „Zostawiaj na zimę pnie mocne i wyborne a nędzą kasuj.” Wielu pszczolarzy wielkiej pasieki doczekać się nie może, bo nędzą zostawiają. Mają pracy i zachodu wiele około niej, tak zimą jak i z wiosny, a nędza pozostaje po zimie jeszcze większą nędzą i często kroć w kwietniu lub maju wychodzi rój głodny, a gdy ci pozostanie, to wtenczas jak mocne zaczęną się roić, to nędzą miód i sytą spasię, pszczołami lub zarodk zasilasz z krzywdą moczniejszych, dochowku się nie doczekasz a wręczcie nędza w jesieni stanęła na równi z rojami pierweszemi. Tak więc z nędzy mamy pożytku mało lub też żadnego. Czyliż nas nie przekonuje dostatecznie to, iż pnie mocne i ciężkie stoją się na wiosnę słabemi i lekkimi? Nędza potiera wszystko co dażda pnie mocne, pasieka zamiast postępować naprzód, cofa się wstecz.

Ażby uniknąć daremnej pracy i kłopotu około nędzy i mając zadanie pasiekę powiększać, wybieramy więc nasienniki z następującemi własnościami, aby miały:

1. gniazdo ciepłe i dostatnie,
2. dobrą siłę,
3. dostatni zapas miodu,
4. matkę młodą i doskonale płodną.

1. Nasiennik będzie miał gniazdo ciepłe i dostatnie, jeżeli robota jego jest pociągnięta aż do 14 cali a choćby miał tylko plasterów 7, będzie mógł dostatecznie przezimować. Przyjąć można w razie potrzeby gniazdo na 10 cali, lecz krótszych żaden pszczolarz na zimę pozostawić nie powinien, gdyż potrzeba wtenczas 12 lub więcej plasterów, a pszczoły zimą wyjadły miód z jednych, przenosić muszą się na drugie, gdy po-



Ilustracja 2. *Nauka koło pasiek*, karta tytułowa wydania pierwszego. Ilustracja z: J. Królikowski, *Najstarsza polska książka o pszczelnictwie*, Zamość 1920, s. 6. Zbiory Centralnej Biblioteki Rolniczej

**„Bartnik Postępowy”**. Pismo poświęcone pszczelnictwu i ogrodnictwu. Lwów 1875-1914, 1918-1939. Czasopismo-legenda, początkowo dwutygodnik, później miesięcznik. Jego założycielem, właścicielem i pierwszym redaktorem był Teofil Ciesielski (1846-1916), profesor Uniwersytetu we Lwowie, rodowity Wielkopolanin, urodzony w Grabowie. Pismo to utrzymywał na bardzo wysokim poziomie, zyskując sławę jednego z najlepszych redaktorów i wydawców. O randze „Bartnika Postępowego” niech świadczy fakt, że w drugim wydaniu *Bibliografii polskiej XIX stulecia* zamieszczony został wykaz autorów, którzy umieszczali tu swoje materiały.

**„Schlesische Bienen-Zeitung”**. Organ des Generalvereins Schlesischer Bienenzüchter und seiner Zweigvereine. Neumarkt (Środa Śl.) 1878-1881, Breslau (Wrocław) 1881-1896, Lipsk 1896-1919 (1922?). To kolejne ważne czasopismo pszczelarskie nieznanе naszej bibliografii. Pierwszym redaktorem był Carl Klimke z Frankenthal koło Neumarkt. W okresie do 1880 roku wśród współpracowników i autorów znajdujemy Jana Dzierżona. Po śmierci Klimkego w 1881 roku wydawanie czasopisma przeniesiono do Wrocławia. Kolejna zmiana miejsca wydania na Lipsk od 1896 roku wiązała się ze zmianą tytułu na „Leipziger Bienenzeitung”.

**„Pszczelarz”**. Pismo poświęcone wyłącznie pszczelnictwu. Organ Towarzystw Pszczelniczych w Wielkim Księstwie Poznańskim. Chocieszewice pod Pempowem oraz Poznań 1880-1881, Gniezno 1881-1883 (1884?). Katalogi Biblioteki PTPN i Biblioteki Narodowej podają jako miejsce wydania Gniezno, ponieważ opisu dokonano na podstawie późniejszych numerów. Czasopismo zachowało się w postaci szczątkowej. Wiadomo, że pierwszym redaktorem był Leon F. Stabrowski, zdolny organizator i zapalony praktyk. Nieszczęściem dla pisma stała się znajomość Stabrowskiego z dr. Kazimierzem Krasickim, swego czasu współpracownikiem, a później antagonistą Ciesielskiego. Krasicki odkupił od Stabrowskiego tytuł i przeniósł wydawanie do Gniezna, wykorzystując czasopismo do niepotrzebnych polemik. Tracącego niezadowolonych czytelników „Pszczelarza” próbował jeszcze ratować Antoni Śląski, ale bez powodzenia i przypuszczalnie rok 1884 był dla tego czasopisma ostatnim. W zbiorach Biblioteki Kórnickiej poza katalogiem czasopism, a wśród prospektów i innych podobnych archiwaliów dotarłem do numeru pierwszego „Pszczelarza” ze stycznia 1880 roku. Na tym unikatowym egzemplarzu znajduje się notatka dokonana prawdopodobnie przez ówczesnego bibliotekarza „Numer ten został skasowany, ponieważ krytyka zaczęła polszczyznę jego. Redakcja więc powtórzyła ten numer...”.

Po roku 1880 liczba czasopism wydawanych z myślą o pszczelarzach coraz bardziej wzrasta. Jeszcze w XIX wieku ukazują się:



- „Pasicznik”. Pismo poświęcone pszczelnictwu postępowemu. Poznań 1883-1887.
- „Pszczola”. Pismo poświęcone pszczelnictwu, ogrodnictwu, jedwabnictwu, rybactwu i innym gałęziom przemysłu wiejskiego, Warszawa 1886-1888.
- „Der Bienenwirt”. Zeitschrift für rationelle Bienenzucht. Leszno [Lissa] 1887/88-1891
- „Pasięka”. Pismo poświęcone pszczelnictwu postępowemu. Poznań 1897-[1917].
- „Pszczelarz i Ogrodnik”. Organ Towarzystwa Pszczelniczo-Ogrodniczego. Warszawa 1897-1906.
- „Pszczelarz”. Dodatek do „Dziennika Śląskiego”. Bytom 1898.

Ten ostatni jest kolejnym przykładem zapomnianego w środowisku pszczelarzy tytułu.

Według mojej oceny do chwili obecnej ukazywało się na ziemiach polskich co najmniej 55 samodzielnych czasopism i dodatków dla pszczelarzy w języku polskim i niemieckim, przy czym wiele z nich jest dziś kompletnie zapomnianych. Oczywiście, nie sposób, nawet pokrótce, omówić ich w tym artykule, jest to temat na oddzielne opracowanie, tym bardziej że zebrany do tej pory materiał uważam za niekompletny.

Warto natomiast w tym miejscu odnotować znaczny wkład Wielkopolski w dorobek polskiego czasopiśmiennictwa pszczelarzkiego. Poza już wcześniej omówionymi „Bartnikiem” i „Pszczelarzem”, ukazywały się w tym regionie jeszcze inne tytuły.

W drugiej połowie XIX wieku pszczelarstwo było nie tylko dodatkowym źródłem dochodów, ale również pewną formą rozwijania zainteresowań. Trudnili się nim przeważnie drobni rolnicy, urzędnicy, rzemieślnicy, nauczyciele, emeryci, inwalidzi wojenni. Aktywnych pszczelarzy spotykano również wśród księży i ziemian. Dla walczących z germanizacją organizacje pszczelarskie stały się kolejnym miejscem oporu, a jednocześnie miały one na celu rozwijanie oświaty rolniczej. Ambitne cele dotarcia do szerokich kręgów, przyświecały ks. Józefowi Stagraczyńskiemu z Wonieścia, k. Starego Bojanowa. 15 stycznia 1883 roku ksiądz proboszcz powołał do życia pismo „Pasicznik” poświęcone – jak informuje podtytuł – postępowemu pszczelnictwu. W artykule wstępnym ks. Stagraczyński – redaktor i wydawca pisma pisze:

Byłoby nam miło, żebyśmy zdołali dotrzeć nawet do chat wieśniaczych i mogli im przyspożyć trochę grosza przez pouczenie o sposobach gospodarki pasiecznej, a tak znośniejszą mogli uczynić ich ciężką dolę i może powstrzymać od dalszej wędrówki za morze.



*Numer ten został skasowany, ponieważ krytyka  
ostro zamępiła polzonyczą jego. Redakcja musi  
powrócić do tego numeru — ale nie 4-to, i tego for-  
mату, i odalnu.*



# PSZCZELARZ.

Pismo poświęcone wyłącznie pszczelnictwu.  
Organ Towarzystw Pszczelniczych w Wielkiem Ksiestwie  
Poznańskiem.

Pod redakcją Leona F. Stabrowskiego w „Chocieszewicach pod Pempowem“.

Rok I. Styczeń 1880. Nr. 1.

Wychodzi regularnie 1go każdego miesiąca. Przedpłata roczna na pocztę albo wprost do redakcyi przesyłana wynosi: na Ces. Niemieckie 2,80 M., na Ces. Austryackie 1,50 Flr. na Ces. Rosyjskie 2 Rs. Zarządy Towarzystw Pszczelniczych, trzymające „Pszczelarza“ jako organ, płacą za członka rocznie Mk 1,00 exclus. przesyłki. Cena ogłoszeń dla ogółu od wiersza 2 łamowego wynosi na jeden raz 20 feng. Dla członków Towarzystw Pszczelniczych gratis.

Treść: Odezwa Redakcyi „Pszczelarza“ — Pszczelnictwo tak samo przyjemna, jak donosna gałąź gospodarstwa, Dr. Dzierzon. — Nasza praca zima, L. F. Stabrowski. — Okólnik: Wystawa pszczół i miodu w Kilburn pod Londynem. — Memoriał do Kongressu w Waszyngtonie. — Ogłoszenia. —

## Pszczelarze!

Przed sobą macie pierwszy nr. „Pszczelarza“ pisma oddanego wyłącznie pszczelnictwu. Ież zachodu i pracy z naszej strony kosztowało, zanim wydawnictwo tego pisemka miesięcznego przyszło do skutku. Ale bo też u nas, Szanowni Przyjaciele Pszczół, pszczelnictwo dopiero jest w zarodzie, kiedy inne narody o wiele nas w tym względzie wyprzedziły.

Od wystąpienia Hubera i Dr. Dzierzona, wprowadzić polepszyło się pszczelnictwo nietylko w Niemczech, Francyi i Anglii ale także i u nas, o wiele. Takowe nie podlega więcj szczęściu, ale znalazło pewien punkt oparcia i da Bóg doczekać, stanie się jeszcze donośnem źródłem dla naszego narodu. W ostatnich 25 latach usilnie nad podniesieniem pszczelnictwa pracowano, ale nam jeszcze wiele, bardzo wiele do pracy pozostało. —

W kraju naszym mamy okolice, gdzie nauka racjonalnego howa

## Pszczola/

Apis. Byn.  
Rozdział 65.



**M**iod jest słodkawy Kobaczek lachający / żądkiem pcha w którym jest wszystkiey obrona / gdy się strąci s po trzymać w bierz. Jest robaczek chodzący / a w dobie woda ni rad się pcha / a jeśli wleć wadru w sie zabnego nie wpuścza.

¶ Ten robak nieślak jest rozumny / bawiem brola sobie obierają krotęgo mitnia / w postu chłaja / a post nieślaktem prawem swym przyrobzoney s / tak iż nigdy się z bląd nie wyroia / a i ich brol pierwej wleci krotemu w sęskli stnia. W robocie tak się sprawnia iż nie woskili tebnę rzecj robta / Ale tebnę wosk na woz noś / a drugie miod woi drugie woby dobawia / dla wilgości / ała chłi wość / w postugę / iż jedną chce być nad drugą swoia ochorność brolowi okazyua. Dwote rzecj pchioti sprawnia a bärzo pożyteczna / miod y wosk

Miod.

¶ Miod dla swey ciułości deż się zsiada / w / A siłos nigdy nie zmarza / jest sol z Kofy nie bielek / Kofy pszcstoty zbierają ciałow pogodnych z kwiatow woniaowch / A przeto też ma w sobie moc wiele sił / dla tego na wszelką niemoc w kasje lekarstwo może być mieścić.

¶ Miod na rany smrotliwe pomaga / oczę B zażumie oddala przez 12 dni pomazując / albo plastr przykladając.

¶ Górdla wzmruwane z nim / rany cieżkie C się w nim goją / też ospadliny warg leczy / w rym poruża / s wot odmiećcia.

¶ Kapiącym pomaga / i adowite włascenie D leczy / też kogo pica wiecekly wje wzbawia.

¶ Na rany sere a gtebole bärzo pomaga / B plucam y w sęskliem cionom wnetrzynym / ntemymowne jest lekarstwo.

¶ Miod wärzony / na rozsiadanie skor / bär F zo pomaga / także z banyem wärzony pomazować pächy / goją te.

¶ A gdy z sola zamieszają w wsi wpuścza / G tedy w sęsklio piskanie y zwonienie tam przesława / a gdy erim gtorę pomaje / tedy w sęskli gmdy wgladza.

¶ Gdy dzieciom roście żeby pomazute / ee H dr rosta bro boleści / także dżegnua leczy / z o etem żeby wymywdać.

## Wosk.

¶ Wosk jest lekarstwo maiać sęzodeł między A zażzerwaniem a o siadaniem / między wosk sęzaniem a odwilżaniem / przeto jest rzecj nieślak trawica nie pokwudac go / ale za wierzchu przykladając. Nalepszy wosk bywa z rocha cymwone cęskly od brudu / a w krotym jest nieślak miodowa wonia / a po wierzchu białoból takoby pleści.

¶ Wosk odmiećcia w sęskli bialeści / y na B cieżkości pierśi pomaga z olejkiem sioltowym przykladając / w rzobom zabranie czyni sęskly rany odmiećcia.

¶ Wosk w prawdyte w plastr nagodniefy C jest wśkale y wnaerz rany goją / gor go bro bno kto w wsi sęskly Polwiek.

¶ Plastr tei woskwoy mlecy w pierśiach / D niewiasty zsiadac się nie dopuścza / także y rany od niego narafia.

¶ Polpolicie kady Wosk moc ma odmieć B cżania / w sęskli y narafczania znenagła

b

65



„Pasiecznik” miał być pismem fachowym, niestety, mała liczba prenumeratorów nie wystarczała do utrzymania czasopisma i po pięciu latach wydawania trudna sytuacja finansowa zmusiła wydawców do jego zamknięcia.

Jednym z wielu nauczycieli w gronie działaczy wielkopolskiego pszczelarstwa był Aleksander Kwiatkowski. Urodzony w 1836 roku w Neuenburgu, osiadł w Lesznie, gdzie pracował w tamtejszym gimnazjum im. Komeńskiego jako nauczyciel przedmiotów technicznych. Kwiatkowski był od 1880 roku pierwszym przewodniczącym Głównego Towarzystwa Pszczelniczego na Wielkie Księstwo Poznańskie, a od 5 października 1887 roku przewodniczącym Prowincjonalnego Związku Pszczelarzy w Poznaniu. Jednocześnie został redaktorem organu prasowego Prowincjonalnego Związku, czasopisma „Der Bienenwirt”.

Praca związkowa Kwiatkowskiego sabotowana była przez władze i niemieckich pszczelarzy. Zniechęcony, zrezygnował w roku 1892 z dalszej działalności organizacyjnej. Wraz z jego odejściem upadł też „Der Bienenwirt”.

Dopiero po kilkuletniej przerwie pojawiło się nowe czasopismo dla pszczelarzy, „Pasięka”. Inicjatorem jego założenia był znany poznański drukarz i księgarz, Franciszek Chocieszyński, a redaktorem Augustyn Chełmiński. Chełmiński, znakomity pszczelarz i organizator, jako nauczyciel w szkole rządowej w Otorowie nie mógł pełnić oficjalnie funkcji redaktora, a nawet pisać artykułów do polskiego czasopisma. W tej sytuacji przez 21 lat historii „Pasięki” Chełmiński pozostawał naczelnym incognito, artykuły zaś podpisywał pseudonimami, stał się znany np. jako Stach Żądło. Funkcje oficjalnego redaktora pozostawiano osobom podstawionym.

Numer zerowy „Pasięki” ukazał się w grudniu 1886 roku i odebrany został jako dodatek do „Wielkopolanina”. Numer pierwszy, z figurującym jako redaktorem Władysławem Adamczewskim z Nekli, wydano w styczniu 1897 roku. „Pasięka” stała się ceniona i czytana również na Śląsku i Pomorzu. Prócz artykułów fachowych czasopismo zamieszczało informacje z życia towarzystw, przegląd pism pszczelarskich, korespondencję z czytelnikami, rozmaite ciekawostki. Niestety, mimo wysiłków ze strony polskiej część środowiska nigdy nie uznała „Pasięki” za oficjalny organ związkowy, a wręcz była ona bojkotowana. Drukowania „Pasięki” zaprzestano prawdopodobnie w 1914 roku, choć są przesłanki, że nastąpiło to w 1919 roku<sup>35</sup>. Biblioteka Narodowa podaje jako ostatni vol. 21 wydany w roku 1917. Tak też twierdzi Karłowicz, pisząc, że „Pasięka” przetrwała aż do zakończenia I wojny światowej<sup>36</sup>.

<sup>35</sup> Z. Kostrzewski, *Działalność organizacji pszczelarskich w Wielkopolsce*, Poznań 1987, s. 83.

<sup>36</sup> L. Karłowicz, *Z dziejów oświaty pszczelarskiej w Polsce*, Lublin 1993.

Rangę oficjalnego organu prasowego Prowincjonalnego Związku Pszczelarzy w Poznaniu uzyskało dopiero wydawane w Lesznie od 1907 roku czasopismo niemieckie „Posener Bienenwirt”. Jego pierwszym redaktorem był Ludwig Grabs. „Posener Bienenwirt” zyskał uznanie czytelników. Najlepiej świadczy o tym fakt, że przeniesiony w 1919 roku do Poznania ukazywał się przez 33 lata, aż do II wojny (w latach 1938 i 1939 pod zmienionym tytułem „Unser Bienenwirt”). W piśmie tym zamieszczali swe prace również Polacy, m.in. Grzegorz Snowadzki, nauczyciel z poznańskiego Sołacza, znany działacz, a w okresie międzywojennym redaktor czasopisma. W latach trzydziestych „Posener Bienenwirt” administrowane było przez Wielkopolski Związek Pszczelarzy. Po śmierci Snowadzkiego, w 1934 roku redakcję objął Paweł Simonis z Szamocina.

Od numeru 6 z roku 1919 zamieszczano w „Posener Bienenwirt” obok artykułów niemieckich również polskie. Numer 7/9 z 1919 roku posiadał już obok niemieckiego tytuł równoległy „Bartnik Wielkopolski”. Do współpracy zaproszony został Chełmiński jako redaktor strony polskiej. Na początku 1920 roku, nakładem Związku Bartników Wielkopolskich, ukazał się pierwszy numer autonomicznego już czasopisma „Bartnik Wielkopolski”. Początkowo „Bartnik” zawierał w znacznej części materiały opracowywane przez Chełmińskiego. Dążąc do podniesienia atrakcyjności pisma, zapraszał on do współpracy innych pszczelarzy. Mimo choroby Augustyn Chełmiński pozostawał redaktorem aż do samej śmierci, tj. 29 kwietnia 1924 roku. „Bartnik Wielkopolski” ukazywał się do rozpoczęcia II wojny światowej, stając się czasopismem fachowym o wysokim poziomie merytorycznym, uznanym w całej Polsce.

Zniszczone przez wojnę wielkopolskie pszczelarstwo szybko zaczęło się odradzać.

Już 29 listopada 1945 roku zarejestrowany został Wojewódzki Związek Pszczelarzy w Poznaniu.

W maju 1946 roku z Drukarni św. Wojciecha wyszedł pierwszy zeszyt (numery 1-5) związkowego organu, miesięcznika „Pszczelnictwo Współczesne”. Redaktorem został mgr Stefan Stefański. Niestety, w latach 1948-1949 przeprowadzono w Polsce akcję likwidacji związków pszczelarskich. Tym samym po zaledwie dwóch latach przerwane zostało wydawanie „Pszczelnictwa Współczesnego”.

Podczas opracowywania dokumentacji stanu badań dziedziny czy dyscypliny wiedzy należy wziąć pod uwagę bieżącą i retrospektywną informację o piśmiennictwie krajowym oraz informację o piśmiennictwie zagranicznym. W artykule tym podjęta została jedynie próba przedstawienia stanu bibliografii retrospektywnej pszczelnictwa w Polsce. Wskazane też zostały, na tle metody bibliografii narodowej, jej potrzeby. Pierwszoplanowe zadania to:



- opracowanie bibliografii wydawnictw i ważniejszych fragmentów, napisanych przez Polaków i w języku polskim, uzupełnionej dziełami autorów obcych drukowanymi na ziemiach historycznie polskich (terytorium wyznaczone granicami Rzeczypospolitej przedrozbiorowej) oraz poza nimi, ale z pszczelarstwem polskim związanymi; tak przyjęte kryteria nie ograniczają zasięgu językowego,
- bibliografii podmiotowej ks. dr. Jana Dzierżona,
- kompletnego spisu czasopism pszczelarskich.

Uważam za celowe oddzielne opracowanie bibliografii pszczelnictwa dla Śląska, Pomorza Zachodniego i Prus Wschodnich.

Nie starczyło już miejsca na omówienie piśmiennictwa pszczelniczego w kalendarzach. Jest to kolejne zagadnienie czekające na opracowanie.